

ANIMKA

NR 34 • WRZESIEŃ 2023

www.klubanima.pl



GAZETA BEZPŁATNA

GAZETA WROCŁAWSKIEGO KLUBU ANIMA

NAKLAD 1000 EGZ.

● **Zmiany w szkole**

● **Nie zwlekaj!
Zapisz dziecko
i siebie na zajęcia**

● **Przepis na makaron
z grillowanym kurczakiem**

● **Ważne dni
we wrześniu**

● **Kiedy powstały biblioteki?**

● **Polecamy książki**





DZIEJE SIĘ W ANIMIE

NARODOWE CZYTANIE 09.09.2023

ELIZA ORZESZKOWA
NAD NIEMNEM

Zapraszamy Państwa na coroczne Narodowe Czytanie, odbywające się w ramach promocji czytelnictwa w naszym kraju.

09.09.2023 r., o godzinie 11⁰⁰, na patio Wrocławskiego Klubu Anima, odbędzie się Narodowe Czytanie w wykonaniu Agnieszki Wolny-Hamkało, wrocławskiej poetki, pisarki, dramaturżki. W tym roku czytamy „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej.

PATRONAT HONOROWY PARY PREZYDENCKIEJ

Wrocławski Klub ANIMA KAMERALNY ZESPÓŁ

Oculi Animae
OGŁASZA NABÓR

POSZUKUJEMY:
PASJONATÓW ŚPIWU KLASYCZNEGO I WIELOGŁOSOWEGO WIEK 18+

Kierownictwo artystyczne projektu - Aleksander Piechaczek

Prosimy o przesłanie dwóch nagrań video dowolnej pieśni lub arii
anima@klubanima.pl

Spotkania od września 2023r., w każdy piątek o godz. 17.00
koszt zajęć 50 zł/miesiąc

Wrocławski Klub ANIMA
ul. Pilczycka 47, 54-150 Wrocław
tel. (71) 351 12 71

wrocławski klub ANIMA

ZAJĘCIA PŁASTYCZNE

DLA:
dzieci
młodzieży
dorosłych

wtorki i czwartki

ZE SZTUKA JEST SUPER!

ZAPISY:
ul. Pilczycka 47
+48 71/3511271
www.klubanima.pl

Wakacje za nami. Skończyły się zdecydowanie zbyt szybko! Rok szkolny może jednak dostarczyć ogromu przyjemnych i ekscytujących doświadczeń – zwłaszcza jeśli się dobrze nastawimy. Zespół Wrocławskiego Klubu Anima życzy wszystkim przedszkolakom i uczniom wytrwałości w dążeniu do wyznaczonych celów. Zdobywając wiedzę i nowe doświadczenia, myślcie pozytywnie oraz patrzcie na szkołę jak na miejsce przyjazne, w którym można się dobrze bawić w towarzystwie przyjaciół i kolegów. Z takim podejściem rok szkolny minie tak szybko jak oglądany właśnie sezon ulubionego serialu.



**RUSZAMY Z ZAJĘCIAMI W ANIMIE!
NIE CZEKAJ, ZAPISZ SIĘ I SWOJE DZIECKO JUŻ DZISIAJ**

HARMONOGRAM ZAJĘĆ W ANIMIE

PONIEDZIAŁEK

ZAJĘCIA WOKALNE:

14⁰⁰ – 14³⁰

15⁰⁰ – 15³⁰

15³⁰ – 16⁰⁰

17³⁰ – 20⁰⁰

ZAJĘCIA TANECZNO-WOKALNE:

16⁰⁰ – 16⁴⁰ (dzieci 3-4 lata)

16⁴⁵ – 17²⁰ (dzieci 5-6 lat)

ZAJĘCIA TEATRALNE:

16⁰⁰ – 16⁵⁵ (dzieci 7-10 lat)

17⁰⁰ – 17⁵⁵ (dzieci 11-15 lat)

ROBOTYKA:

16⁰⁰ – 17⁰⁰ (dzieci 6-10 lat)

17⁰⁰ – 18⁰⁰ (dzieci 11-15 lat)

TANIEC DISCO-VIDEO:

17⁰⁰ – 17⁵⁵ (dzieci 6-8 lat)

18⁰⁰ – 18⁵⁵ (dzieci 10-17 lat)

GIMNASTYKA DLA DOROSŁYCH:

18⁰⁰ – 18⁵⁵

19⁰⁰ – 19⁵⁵

WTOREK

TENIS DLA DZIECI: 16⁰⁰ – 17⁰⁰

TENIS DLA DOROSŁYCH: 17⁰⁰ – 21⁰⁰

CERAMIKA:

15⁰⁰ – 15⁵⁵ (dzieci 5-8 lat)

16⁰⁰ – 16⁵⁵ (dzieci 5-8 lat)

17⁰⁰ – 17⁵⁵ (dzieci 9-10 lat)

18⁰⁰ – 18⁵⁵ (dzieci 11-14 lat)

PŁASTYKA:

16⁰⁰ – 16⁵⁰ (dzieci 5-6 lat)

17⁰⁰ – 17⁵⁰ (dzieci 6-7 lat)

18⁰⁰ – 18⁵⁰ (dzieci 7-10 lat)

19⁰⁰ – 19⁵⁰ (dzieci 11-15 lat)

NAUKA GRY NA GITARZE:

15⁰⁰ – 15⁵⁵ (dzieci 7-10 lat)

16⁰⁰ – 17⁰⁰ (dzieci 11-15 lat)

17⁰⁰ – 17⁵⁵ (zaawansowani)

18⁰⁰ – 18⁵⁵ (dorośli)

RELAKSACJA DLA DOROSŁYCH: 18⁰⁰ – 19⁰⁰

JOGA DLA DOROSŁYCH:

19⁰⁰ – 20⁰⁰

ŚRODA

ZAJĘCIA WOKALNE: 14⁰⁰ – 20⁰⁰

MIX-DANCE:

16⁰⁰ – 16⁵⁵ (4-6 lat)

17⁰⁰ – 17⁵⁵ (5-8 lat)

GIMNASTYKA DLA DOROSŁYCH:

18⁰⁰ – 19⁰⁰, 19⁰⁰ – 19⁵⁵

CZWARTEK

NAUKA GRY NA PIANINIE: 14⁰⁰ – 21⁰⁰

BALET:

16³⁰ – 17⁰⁰ (4 lata)

17¹⁵ – 17⁵⁵ (5-6 lat)

HIP-HOP:

18⁰⁰ – 18⁵⁵ (6-10 lat)

19⁰⁰ – 20⁰⁰ (11-14 lat)

PŁASTYKA:

16⁰⁰ – 16⁵⁰ (dzieci 5-6 lat)

17⁰⁰ – 17⁵⁰ (dzieci 7-10 lat)

18⁰⁰ – 18⁵⁰ (dzieci 11-15 lat)

19⁰⁰ – 20⁵⁰ (dorośli)

TENIS DLA DZIECI: 13⁰⁰ – 17⁰⁰

TENIS DLA DOROSŁYCH: 17⁰⁰ – 20⁵⁵

PIĄTEK

NAUKA GRY NA PIANINIE: 14⁰⁰ – 19⁰⁰

CHÓR: 17⁰⁰ – 19⁰⁰

wrocławski klub ANIMA

JOGA

POCZUJ WEWNĘTRZNĄ HARMONIĘ

spokoj i równowaga łagodzenie stresu poprawa krążenia wzmacnianie mięśni

ZAPISY:
Wrocławski Klub ANIMA
ul. Pilczycka 47, 54-150 Wrocław
Tel./fax.: (71) 351-12-71
e-mail: anima@klubanima.pl

wrocławski klub ANIMA

TECHNIKI RELAKSACYJNE

Uwolnij się od stresu
Zacznij działać już dziś

ZAPISY:
Wrocławski Klub Anima
ul. Pilczycka 47, 54-150 Wrocław
Tel./fax.: (71) 351-12-71
e-mail: anima@klubanima.pl
WSTĘP WOLNY
Ilość miejsc ograniczona

Wrocławski Klub Anima
ul. Pilczycka 47
54-150 Wrocław
www.klubanima.pl

ZAPISY:
tel. (71) 351 12 71
anima@klubanima.pl





Kiedy powstały biblioteki?

Nazwa „biblioteka” pochodzi z greckiego: od słów *biblion* – książka, *thēke* – zbiornik

Pierwsze biblioteki powstawały już w trzecim tysiącleciu p.n.e. W czasach Starego Państwa w Egipcie dwóch kapłanów na dworze faraona Cheopsa, zwanych „pisarzami domu książ”, najprawdopodobniej wywodziło się właśnie z takiej pradawnej biblioteki, w której przechowywano zwoje papirusów. Dla świata stali się pierwszymi bibliotekarzami.



Egipski zwoj papirusa

W Mezopotamii, w pałacu Assurbanipala, powstała biblioteka z 25 000 tabliczek glinianych pokrytych pismem klinowym. Każda z nich kończy się tekstem: „Stanowi własność Assurbanipala króla świata, króla Asyrii”. Tabliczki były skatalogowane według treści i posegregowane na działy.



Pismo klinowe na tabliczkach glinianych, zostało stworzone na Bliskim Wschodzie, najprawdopodobniej przez Sumerów (ok. 3500 lat p.n.e)

Na wyspie Samos znajdowała się jedna z bibliotek papirusów, założona przez Polikratesa – tyrana i geniusza gospodarczego tamtych czasów. W Atenach Pizystrat też stworzył imponujący zbiór papirusów.

Jednak najstynniejsza była biblioteka w Aleksandrii – powstała z inicjatywy Ptolomeuszów – w której bezpieczne miejsce znalazło około 700 tysięcy papirusowych zwojów. Zbiór ten wyczerpywał zasób greckich materiałów pisanych i stanowił nieodzowną pomoc dla nauczycieli i wykładowców.

Kiedy nastał czas, gdy same przekazy ustne przestały wystarczać, Grecy byli coraz bardziej zainteresowani formą pisaną. Księgozbiory powiększały się, udoskonalano formę książkową, tym samym biblioteki zaczynały z wolna pełnić rolę publiczną, a pod koniec V w. p.n.e. komedia attycka wspomina zarówno o księgarniach, jak i zawodzie księgarza.

W I w. p.n.e. rzymscy patrycjusze zaczęli zakładać pierwsze prywatne biblioteki w swoich willach. Zwoje papirusowe umieszczano na ogół w łaźniach, bo tam najchętniej spędzano czas na dysputach filozoficznych i politycznych. Zakłada się, że w owym czasie w samym Rzymie takich prywatnych zbiorów było około 170. Pomysłodawcą pierwszej prawdziwej biblioteki publicznej był Juliusz Cezar. Na organizatora przedsięwzięcia wyznaczył szanowanego uczonego – Warrona. Pięć lat po śmierci Cezara do pomysłu wrócił Gajusz Azyniusz Pollion, który w 39 r. p.n.e. w Świątyni Wolności na Forum Romanum założył pierwszą bibliotekę publiczną. Można było w niej znaleźć książki greckie i łacińskie, przeznaczone do użytku publicznego.

W średniowieczu popularne stały się biblioteki klasztorne i kościelne, które nie tylko gromadziły woluminy, ale i je tworzyły. Na specjalnych, pięknie rzeźbionych pulpitych, w izbach przeznaczonych wyłącznie do tego celu, skrybowie przepisywali i zdobili pięknymi malowidłami drogocenne książki.

Przepisane już dzieła trafiały do czytelni, w której eksponowano je przypięte na łańcuchu, jak uwięziony klejnot. Mniejsze z nich, zwykle Biblię, chowano w szafach zamykanych na solidne zamki. Każda taka księga miała wartość jednej lub nawet kilku wiosek. Były to niebywale drogocenne rzeczy.

W Europie pewną powszechność w dostępie do książek wprowadzono dopiero w renesansie. Nadal jednak korzystający z bibliotek byli mieszkańcami dworów królewskich i pałaców. Dla wieśniaków, nie umiejących czytać i pisać, były przeznaczone wyłącznie tzw. Biblie ubogich, czyli sceny biblijne, malowane lub rzeźbione, wystawiane w kościołach. Biblioteki dworskie miały więc bardzo wąski zasięg społeczny. Dopiero gdy w XV–XVI wieku zaczęły powstawać biblioteki mieszczańskie, a później część bibliotek możnowładców została udostępniona publicznie, dostęp do słowa pisanego stał się bardziej powszechny.

W XVIII i XIX wieku gwałtowny rozwój nauki szedł w parze z tworzeniem bibliotek towarzystw naukowych. Z początkiem XX wieku i upowszechnieniem się nauki w Europie biblioteka stała się instytucją społeczno-kulturalną o charakterze publicznym.



Średniowieczna księga

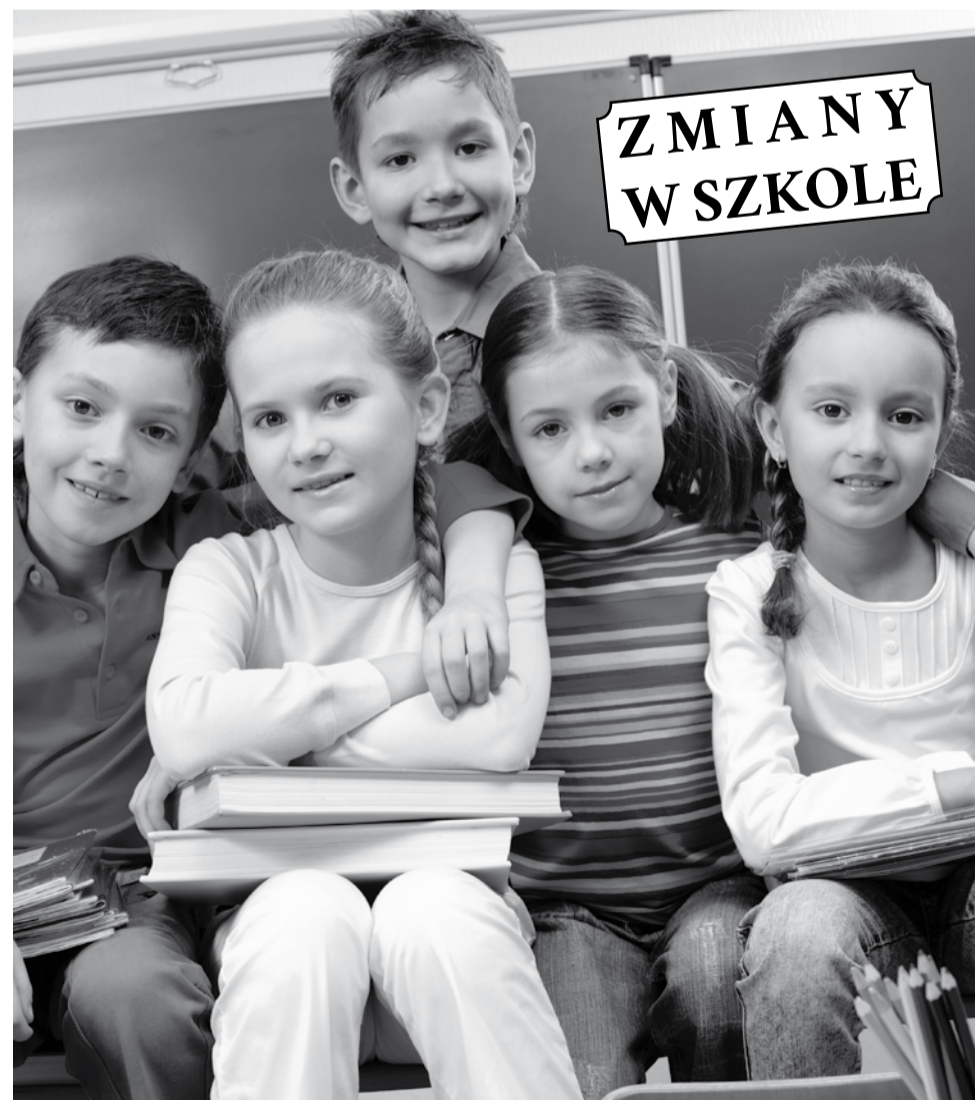
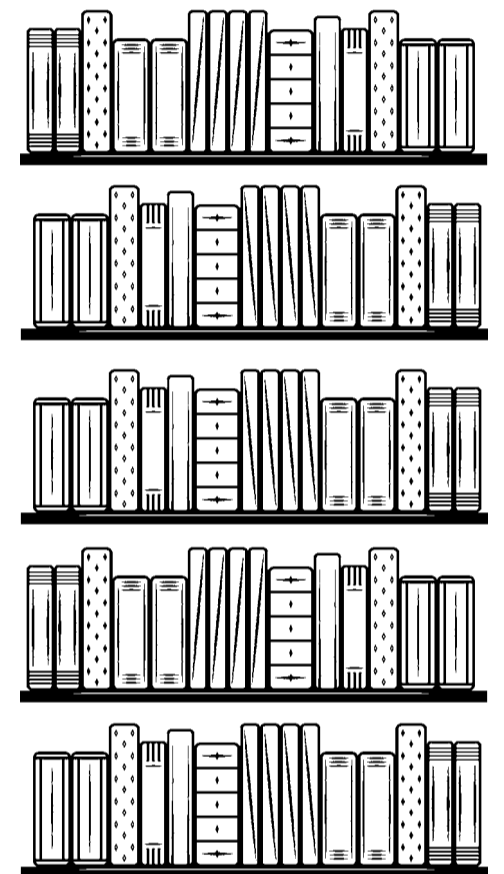
Najstarszą biblioteką na świecie, wciąż działającą, jest uniwersytecka biblioteka Al-Karawijjin w Fezie w Maroku. Funkcjonuje od 1161 roku, jest połączona z uniwersytetem i meczetem, można w niej znaleźć około 4 tysięcy książek, m.in. Koran z IX wieku. Biblioteka powstała dzięki Fatimie al-Fihri – wykształconej, bogatej Arabce, która zleciła jej budowę. Do niedawna dostęp do pokoju manuskryptów strzegły drzwi zamykane na cztery zamki, a klucze do nich posiadali czterej różni zaufani ludzie. Aby je otworzyć, wszyscy musieli być obecni. W 2012 roku pokój zabezpieczono nowoczesnym zamkiem szyfrowym.

W 2012 roku, w Timbuktu, grupa bibliotekarzy ratowała przed fanatykami z Al-Kaidy dzieła starożytne z astronomii, poezji i historii. W najgłębszej tajemnicy pakowano wszystko do metalowych skrzyń i pod osłoną nocy wywożono

na wózkach zaprzężonych w muły do kryjówek na terenie miasta. W dramatycznych okolicznościach transportowano je do Bamako, położonego ok. 400 mil dalej. Książki przewożono też rzeką Niger, ryzykując życiem, bo dżihadysty kontrolowali wszystkie pływające jednostki. Akcja trwała dziewięć miesięcy, ocalono około 350 tysięcy rękopisów z 45 bibliotek.

Abdel Haidara, potomek słynnej rodziny kolekcjonerów i uczonych z Timbuktu, akcją ratunkową podsumował historię życia w charakterze mistrza dziedzictwa kulturowego kraju. Historia ta mogła zostać przeprowadzona tylko dzięki pomocy ludzi z całego świata, którzy finansowali akcję, a potem konserwację i digitalizację wszystkich dzieł. Aby zabezpieczyć wywiezione dzieła, zbudowano trzy biblioteki, w których zgromadzono wszystkie manuskrypty. Jedną z nich – Mamma Haidara Library – kieruje sam Abdel Haidara. Została ona sfinansowana przez Fundację Forda.

Na podstawie: www.wynalazki.andrej.edu.pl



Nowy rok szkolny niesie ze sobą nowości, które być może sprawią, że szkoła – szczególnie podstawowa – stanie się zdecydowanie bardziej przyjazna i bliższa sercom dzieci, niż jest teraz. Główna i najbardziej widoczna zmiana, nad którą pracuje wiele szkół i zamierza ją eksperymentalnie wprowadzić z początkiem tego roku szkolnego, to skrócenie tygodnia pracy do 4 dni lekcji tradycyjnych oraz odejście od 45-minutowego systemu lekcyjnego. Wiąże się to również z rezygnacją z tradycyjnych dzwoneczków, do których byliśmy przyzwyczajani przez pokolenia, a które – jak wynika z badań – działają demotywujuco na uczniów. Ten czterodniowy tryb pracy miałby polegać na takim rozłożeniu planu lekcji, szczególnie z przedmiotów ścisłych, by dzieci pracowały nad podstawą programową od poniedziałku do czwartku. W piątki odbywałyby się zajęcia warsztatowe, rozgrywki sportowe, prace ręczne itd. Co więcej – dokument, w którym ujęto wszystkie planowane zmiany, mówi o tym, by do niezbędnego minimum zmniejszyć liczbę kartkówki i klasówek oraz zmienić system ocen z numerycznych na opisowe, które nie powodują u ocenianych osób stresu. Miejmy nadzieję, że te zmiany – wyglądające na bardzo sensowne i korzystne dla dzieci – zostaną rzeczywiście wprowadzone i to w możliwie krótkim czasie we wszystkich szkołach w kraju, a nie tylko eksperymentalnie w niektórych z nich.

MAKARON Z GRILLOWANYM KURCZAKIEM

PRZYGOTOWANIE

- Pierś z kurczaka przekroić wzdłuż na 2 cieńsze filety, rozbić tłuczkiem na taką samą grubość.
- Doprawić solą, pieprzem, czosnkiem, papryką, kminem i chili.
- Wysmarować oliwą i odłożyć do zamarynowania, jeśli mamy czas.
- Nastawić osoloną wodę na makaron i ugotować go al dente.
- Na patelni grillowej lub zwykłej usmażyć filety (po około 3-4 minut z każdej strony). Odłożyć na talerz.
- Na tę samą patelnię wrzucić pokrojoną w kosteczkę cebulę i zeszklić ją.
- Wlać bulion i gotować ok. 2 minut. Jeśli używaliśmy patelni grillowej, przelać jej zawartość na inną dużą patelnię z gładkim dnem.



- Po zagotowaniu wlać śmietankę i znowu zagotować. Włożyć do sosu odcedzony makaron, posypać posiekanym kurczakiem i delikatnie zanurzyć go w potrawę.
- Posypać tartym serem i natką pietruszki. Odstawić z ognia i podawać.

KOLOROWANKA



WAŻNE DNI WE WRZEŚNIU:

1 września (piątek) Dzień Weterana, rocznica wybuchu II Wojny Światowej

4 września (poniedziałek) PIERWSZY DZIEŃ SZKOŁY

8 września (piątek) Międzynarodowy Dzień Piśmiennictwa, Międzynarodowy Dzień Walki z Analfabetyzmem

9 września (sobota) Światowy Dzień Pierwszej Pomocy, Międzynarodowy Dzień Urody

10 września (niedziela) Światowy Dzień Przeciwdziałania Samobójstwom, Światowy Dzień Drzewa, Dzień Solidarności z Osobami Chorymi na Schizofrenię

12 września (wtorek) Światowy Dzień Zdrowia Jamy Ustnej

13 września (środa) Dzień Programisty

15 września (piątek) Międzynarodowy Dzień Demokracji, Europejski Dzień Prostaty

16 września (sobota) Międzynarodowy Dzień Ochrony Warstwy Ozonowej

17 września (niedziela) Dzień Sybiraka

18 września (poniedziałek) Dzień Geologii

19 września (wtorek) Dzień Dzikiej Flory, Fauny i Naturalnych Siedlisk

21 września (czwartek) Światowy Dzień Osób z Chorobą Alzheimera, Dzień Służby Celnej, Międzynarodowy Dzień Pokoju

22 września (piątek) Międzynarodowy Dzień bez Samochodu

23 września (sobota) POCZĄTEK ASTRONOMICZNEJ JESIENI

24 września (niedziela) Międzynarodowy Dzień Głuchych

27 września (środa) Dzień Polskiego Państwa Podziemnego, Światowy Dzień Turystyki, Światowy Dzień Serca

28 września (czwartek) Światowy Dzień Walki z Wścieklizną

30 września (sobota) Międzynarodowy Dzień Tłumacza, Dzień Chłopaka

POLSKIE PRZYŚŁOWIA LUDOWE NA WRZEŚNIU:

Jaki pierwszy wrzesień, taka będzie jesień.

Czego lipiec i sierpień nie dowarzy, tego wrzesień nie dosmaży.

Gdy wrzesień z pogodą zaczyna, zwykle przez miesiąc pogoda się trzyma.

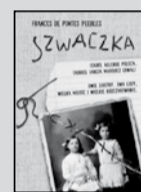
POLECAMY KSIĄŻKI



Dom Duchów
ISABELE ALLENDE

Realizm magiczny w tej opowieści jest niemalże tak ważny jak losy bohaterów. Śledząc historię rodziny Trueba, rozgrywającą się

na przestrzeni stu lat, przekonujemy się, że światem rządzi wyłącznie miłość i nienawiść. Allende snuje opowieść o rodzinie tyrańca i gwałtownika – Estebana Trueby, wokół którego, niczym księżyc wokół planety, krąży kobiety jego życia. Siostra Ferula, przepełniona bólem i złe skrywanym żalem do losu, że jej brat zatracił się w zdobywaniu bogactw, podczas gdy ona musi opiekować się ich obłożnie chorą, starą matką. Żona Clara, żyjąca w otoczeniu duchów i nierealnych bytów, wytyczających ścieżkę, po której stąpa. Gdy musi dotknąć rzeczywistości, gubi się i jest zdezorientowana. Tragicznie zmarła siostra Clara – Rosa – która była pierwszą narzeczoną Estebana; dzięki miłości do niej na chwilę zmiękło jego twarde serce. Wreszcie córka, Blanca, która zakochała się w najbardziej nieodpowiednim (zdaniem ojca) człowieku, co sprawiło, że świat rodziny Trueba zatrzęsał się w posadach. Wszystkie te wątki zbiera, jak nici osnowy w misternym gobelinie, wnuczka Alba – kronikarka rodziny. Historia rozgrywa się na tle dziejowych przemian politycznych w Chile, kraju wstrząsnąnym rewolucjami, puczami i ciągłym niepokojem rewolucyjnym w sercach obywateli. Isabel Allende tworzy misterną sieć zależności między do bólu ludzkimi postaciami, wydobywa z nich skrywane uczucia, wystawia na próbę łączące ich więzi. „Dom Duchów” to saga przepełniona realizmem magicznym.



SZWACZKA
FRANCES DE PONTES PEEBLES

Emilia i Luzia dos Santos są siostrami. Mieszkają w samym środku dzikiego brazylijskiego interioru, gdzie nie obowiązują żadne zasady, poza tymi wyznaczanymi siłą. Emilia marzy o życiu w mieście, z dobrodziejstwami cywilizacji pod bokiem. Luzia czas spędza na sżyciu i modlitwie. Emilia realizuje swoje marzenia, szyjąc dla siebie ekstrawaganckie stroje, na podobieństwo tych widzianych w magazynach mody, kopiuje najbardziej odważne fryzury, byle tylko się wyróżnić. Czytuje romanse i marzy o bogatym, pięknym mężu, który zabierze ją do domu w mieście i uczyni szczęśliwą. Luzia, która po wypadku ma niesprawną rękę, nie może liczyć na bogatego męża, ale z natury jest wojownicza i zawzięta, więc potrafi zawalczyć o swoje – słowem i pięścią, jeśli trzeba. Kiedy Luzia zostaje porwana przez bandę Jastrzębia, ciotka dziewczynki umiera. Emilia musi odnaleźć się w nowych okolicznościach – wygląda na to, że los zsyła jej kandydata na męża. Poznaje zamożnego studenta i, przyjmując jego oświadczenie, godzi się na rewolucję w życiu. Przeprowadzka do domu męża, gdzie musi mieszkać z teściami, bez wsparcia ze strony ukochanego jest sporym wyzwaniem. W tym czasie w gazetach coraz częściej pojawiają się wzmianki o bandytach grasujących w interiorze oraz tajemniczej „Szwaczce”, która wraz z bandą Jastrzębia wywołuje niepokoje. Emilia wie, że pod tym pseudonimem kryje się jej siostra. Co gorsza, wie też o tym jej mąż. Historia Brazylii z przełomu wieków jest pięknie przepleciona z nastrojowymi, świetnie opisanymi scenami z życia interioru. Książka z gatunku „nieodkładalnych”.

Najmniejsze MUZEUM PRL PREZENTUJE

Telefon stacjonarny, budka telefoniczna

Dziś, gdy dzieci w szkole podstawowej mają zegarki, z których mogą dzwonić do rodziców, a telefon noszony w kieszeni w rzeczywistości jest zminiaturyzowanym komputerem, który pozwala wysłać list, obejrzeć film, czy zaplanować podróż za pomocą aplikacji, trudno sobie wyobrazić, że całkiem niedawno jedynym sposobem komunikacji na odległość był telefon stacjonarny.

Dziadkowie dzisiejszych dzieciaków pamiętają czasy, gdy telefon był luksusem i nie każdy miał go w domu. Jeszcze w latach 80. XX wieku, jeśli miało się w domu aparat, była to na tyle niezwykła okoliczność, że nikomu nie przychodziło do głowy, że mógłby on być mobilny, czyli bezprzewodowy. Szczęśliwy posiadacz telefonu w domu mógł sobie zamówić rozmowę międzymiastową, by porozmawiać z Wrocławia z cicią Jadzią w Trójmieście. Ci mniej uprzywilejowani

mogli to zrobić na pocztce. Zamawiali u pani w okienku rozmowę i czekali na wezwanie. Czasem i dwie-trzy godziny. Pani wywoływała: „Rozmowa Trójmiasto!”, a człowiek biegł radośnie do budki telefonicznej, czyli ogólnie dostępnego aparatu z otworem, do którego wrzucało się monety, by rozmowa mogła trwać. Ewentualnie za czas rozmowy płaciło się pani w okienku.

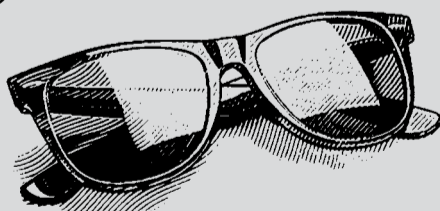
Bywało, że telefon w bloku miała tylko jedna rodzina. Wtedy wszyscy sąsiedzi przychodzili



dzwonić w pilnych sprawach. Telefon stacjonarny miał tarczę, na której były cyferki od 1 o 9 plus 0. Numer wybierało się, kręcąc tarczą, w którą wkładało się palec. Potem pojawiły się telefony z klawiaturą numeryczną – i to była prawdziwa nowoczesność. A kilka lat później wskoczyliśmy na całkiem niewyobrażalny poziom rozwoju – telefony bezprzewodowe!



Zanim nastąpił wielki krok w przyszłość, dzwoniło się (szczególnie do innych miast i krajów) przez centralę telefoniczną. W centrali siedziały panie, które łączyły takie rozmowy. Najpierw wybierało się numer do centrali i prosiło się o połączenie np. z numerem w Radomiu. Pani łączyła. W trakcie rozmowy z wujkiem Kazimierzem w Radomiu pani z centrali co jakiś czas wtrącała się z pytaniem: „Mówi się?”, wtedy obie strony zgodnie wykrzykiwały: „Mówi się, mów!”.



OPTYK

ul. Kozanowska 113

Naprzeciwko Galerii Pilczyckiej „Viktor”

**BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
ZAWSZE W GODZINACH PRACY**

pon.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰

Oferujemy wszystkie rodzaje okularów w atrakcyjnych cenach

tel. 88 999 47 11

www.prooptic.pl

OGŁOSZENIA

Zachęcamy do zamieszczania swoich ogłoszeń

PIERWSZE GRATIS!



**NR 34 WRZESIEŃ 2023
NAKŁAD: 1000 EGZ.
GAZETA BEZPŁATNA**

Wrocławski Klub Anima, ul. Pilczycka 47,
54-150 Wrocław, www.klubanima.pl
KONTAKT: anima@klubanima.pl

SKŁAD: Krystyna Szczepaniak
NUMER REDAGOWAŁA: Ewa Skrzydlewska
(ewa.skrzydleska@klubanima.pl)
ZDJĘCIA: materiały własne, Freepik, Pixabay,
www.nowosci.com.pl



Źródło: PAP/CAF/Marek Broniarek